

Sygn. akt III AUa 390/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 sierpnia 2020 r. w S.

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o odpowiedzialność za składki na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt VI U 2176/14

1. oddała apelację,

2. zasądza od ubezpieczonego M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka
-------------------	----------------------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 390/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 października 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. B. jako członek zarządu (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. odpowiada solidarnie ze spółką całym swoim majątkiem za jej zobowiązania z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dzień 28 października 2014 roku, za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012 roku w łącznej wysokości 22.010,71 zł. Organ rentowy wskazał, że egzekucja wobec Spółki okazała się bezskuteczna, brak jest majątku, z którego można by zaspokoić nieopłacone należności, a wniosek

o ogłoszenie upadłości został zgłoszony dopiero przez A. F. w dniu 14 kwietnia 2014 roku. Na dzień wydania decyzji sąd nie wydał postanowienia w przedmiocie ogłoszenia upadłości dłużnika. Prowadzone zaś wobec spółki postępowanie egzekucyjne przez Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. oraz Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. okazało się bezskuteczne. Tym samym M. B. jako członek zarządu odpowiada solidarnie ze spółką całym swoim majątkiem w okresie pełnienia funkcji w zarządzie (tj. od dnia powołania Uchwałą Zgromadzenia Wspólników w dniu 30 listopada 2012 roku do dnia wygaśnięcia mandatu z powodu uprawomocnienia się wyroku sądu, co nastąpiło w dniu 23 stycznia 2013 roku – za okres od listopada do grudnia 2012 roku w łącznej kwocie 22.010,71 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył M. B. domagając się jej uchylenia i oddalenia żądania organu rentowego, ewentualnie uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. M. B. zaprzeczył, aby pełnił jakiegokolwiek funkcje w spółce, w szczególności aby wykonywał obowiązki prezesa i zajmował się sprawami spółki. Nadto podał, że bezskuteczność egzekucji administracyjnej występowała w dacie umorzenia postępowania egzekucyjnego, co nie oznacza jednak, że spółka nie regulowała przynajmniej częściowo należności egzekwowanych przez komorników na podstawie wyroków sądowych. Do odwołania skarżący załączył kserokopię postanowienia Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. z dnia 27 marca 2014 r. o umorzeniu dochodzenia w części dotyczącej popełnienia wykroczenia przez M. B..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując dotychczasową argumentację oraz wniósł o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku pełnomocnik odwołującego oświadczył, iż nie kwestionuje ani wysokości zaległości składowych, ani faktu bezskuteczności egzekucji, a jedynie fakt, że M. B. jest odpowiedzialny za powstanie zaległości w sporym okresie.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. w upadłości likwidacyjnej. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. w upadłości likwidacyjnej została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego z dniem 21 listopada 2017 roku.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie (XVII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego) w oparciu o umowę spółki z dnia 21 maja 2008 roku (akt notarialny Rep. A nr (...)) - wpisał spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...). Na mocy uchwały z dnia 21 maja 2008 roku na prezesa zarządu Spółki powołany został W. B.. Udziały w spółce posiadały także: E. R. (pełniący także funkcję prokurenta spółki), A. B. (1) i K. R.. W dniu 29 lipca 2011 roku zmieniono nazwę spółki z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Deklaracje do ZUS i Urzędu Skarbowego na rzecz spółki sporządzała księgowa w formie elektronicznej. Deklaracje podpisywała E. R.. Do dnia 31 stycznia 2013 roku na stanowisku księgowej spółka (...) zatrudniała H. M..

M. B. w trzech pierwszych latach funkcjonowania spółki (...) był w niej zatrudniony na stanowisku asystenta projektanta (do 2011 roku). W późniejszym okresie prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie informatyki. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej M. B. świadczył usługi na rzecz spółki (...). W tym okresie

M. B. bywał w siedzibie spółki, nadzorował prace związane z wdrożeniem programów komputerowych, sprawdzał funkcjonowanie systemu komputerowego. Współpraca ta trwała do 2013 roku.

W dniu 3 grudnia 2012 roku uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 9 listopada 2011 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt VK 1/09 - skazujący W. B. za czyn z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i w zw. art. 12 kk, w związku z tym nie mógł on sprawować funkcji prezesa zarządu spółki (...).

W związku z przewidywanym zakazem pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki w listopadzie 2012 r. W. B. zwrócił się do syna M. B. z prośbą o objęcie przez niego funkcji prezesa zarządu Spółki (...). M. B. wyraził zgodę na objęcie funkcji prezesa zarządu. Uchwałą numer (...) Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) w dniu 30 listopada 2012 r. odwołało W. B. z funkcji prezesa zarządu Spółki, a w jego miejsce powołało na prezesa zarządu M. B.. W treści uchwały widnieje zapis, że „innych kandydatów nie zgłoszono, a M. B. wyraził zgodę na objęcie funkcji prezesa zarządu w Spółce”. Mimo formalnego objęcia funkcji prezesa zarządu przez M. B. sprawami spółki (...) faktycznie kierował W. B..

W dniu 23 stycznia 2013 r. wygasł mandat członka zarządu M. B. w związku z uprawomocnieniem się wyroku, jaki zapadł przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 15 stycznia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt IV K 963/12, skazujący M. B. za czyn z art. 286 § 1 kk.

W dniu 17 kwietnia 2013 roku do Krajowego Rejestru Sądowego wpłynęły podpisane przez M. B. w dniu 8 marca 2013 r. dokumenty w postaci wniosku o zmianę danych w rejestrze przedsiębiorców oraz załącznika KRS-ZK. Wnioskodawca żądał wykreślenia prezesa zarządu w osobie W. B. i wpisania M. B. jako nowego Prezesa Zarządu. Do akt rejestrowych w sprawie o sygn. akt SZ. XIII Ns-Rej. KRS (...) w dniu 18 kwietnia 2013 roku wpłynęło pismo z dnia 16 kwietnia 2013 roku podpisane przez M. B. o treści: „Wypełniając Postanowienie Sądu z dnia 25.03.2013 r. w przedmiocie wykreślenia W. B. jako Prezesa Zarządu Spółki informuję, że w dniu 30.11.2012 r. podjęta została uchwała wspólników w związku z rezygnacją W. B. ze sprawowania funkcji Prezesa Zarządu. Wobec zaistniałych faktów nie zachodzi potrzeba wykreślenia W. B. z urzędu. Zawiadamiam również, że do Sądu Rejestrowego został złożony wniosek o wpis nowego Prezesa Zarządu powołanego uchwałą wspólników. Z poważaniem – M. B..”

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy KRS oddalił wniosek z dnia 17 kwietnia 2013 roku o zmianę wpisu w rejestrze przedsiębiorców, wskazując, że po weryfikacji danych członka zarządu M. B. system wygenerował informację o uprawomocnieniu się wyroku skazującego wnioskodawcę. Wpisu dotyczącego wykreślenia z Krajowego Rejestru Sądowego W. B. z funkcji prezesa (...) spółki z o.o. dokonano w dniu 30 kwietnia 2013 r.

Protokołem z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 2 września 2013 r. na prezesa zarządu spółki powołano z dniem 10 września 2013 r. A. F.. Siedziba spółki (...) była wielokrotnie zmieniana (wskazywano adres w S. przy ul. (...) i ul. (...)). Ostatecznie Protokołem z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 30 września 2013 r. zmieniono siedzibę spółki ze S. na W..

(...) Spółce z o.o. prowadzona była egzekucja w trybie administracyjnym, zarówno przez Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. jak i Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S..

Organ rentowy wystawił administracyjne tytuły wykonawcze: w dniu 27 lipca 2011 roku od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 27 lipca 2011 roku) za okres od września 2010 roku do grudnia 2010 roku; w dniu 24 sierpnia 2011 roku od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 24 sierpnia 2011 roku) za wrzesień 2010 roku, styczeń 2011 r. oraz okres od marca 2011 roku do czerwca 2010 roku; w dniu 22 września 2011 roku od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 26 września 2011 roku) za lipiec 2011 roku; w dniu 7 października 2011 r. od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 11 października 2011 roku) za sierpień 2011 roku; w dniu 19 stycznia 2012 roku od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 24 stycznia 2012 roku) za sierpień 2011 roku, za okres od września 2011 roku do

października 2011 roku; w dniu 23 lutego 2012 roku o nr (...) oraz od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 24 lutego 2012 roku) za październik 2011 roku oraz okres od listopada 2011 roku do grudnia 2011 roku.

Do administracyjnych tytułów wykonawczych za okres zadłużenia od września 2010 roku do grudnia 2011 roku organ rentowy zastosował środek egzekucyjny - zajęcie rachunku bankowego w (...) Bank S.A. w Ł.. Do zajętego rachunku bankowego powstał zbieg egzekucji administracyjnej i sądowej. Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt VI Co 1207/12 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział VI Egzekucyjny rozstrzygnął powstały zbieg na rzecz Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. i utrzymał w mocy czynności dokonane przez Dyrektora (...) Oddział w S.. Na mocy przedmiotowego postanowienia Sądu w dniu 15 maja 2012 roku organ rentowy przekazał administracyjne tytuły do Naczelnika (...) US w S.. W dniu 12 lipca 2012 roku organ rentowy wystawił kolejne tytuły wykonawcze od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 18 lipca 2012 roku) za miesiąc kwiecień 2012 roku oraz grudzień 2011 roku. Do administracyjnych tytułów wykonawczych za okres zadłużenia: kwiecień 2012 roku i grudzień 2011 roku organ rentowy zastosował środek egzekucyjny - zajęcie rachunku bankowego w (...) Bank S.A. Bank poinformował, że łączne prowadzenie egzekucji przejął Naczelnik (...) US w S.. W związku z rozstrzygniętym zbiegiem egzekucji w dniu 6 listopada 2012 roku organ rentowy przekazał tytuły do Naczelnika (...) US w S..

W dniu 24 października 2012 roku organ rentowy wystawił kolejne tytuły wykonawcze od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 25 października 2012 roku) za okres lipca 2012 roku. Na podstawie tytułów wykonawczych za lipiec 2012 roku ZUS zajął rachunek bankowy w (...) Bank S.A. W związku z rozstrzygniętym zbiegiem egzekucji w dniu 21 lutego 2013 roku przekazano tytuły do Naczelnika (...) US w S.. Prowadzona egzekucja okazała się bezskuteczna. Na rachunkach bankowych spółki nie było środków, brak było nieruchomości i wartościowych ruchomości a podmioty wskazywane jako potencjalni dłużnicy spółki odmawiały uznania wierzytelności wskazując na zerwanie przez spółkę umów.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2013 roku (znak: (...) Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w S. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec spółki z uwagi na jej bezskuteczność.

W dniu 20 marca 2013 roku organ rentowy wystawił kolejne administracyjne tytuły wykonawcze od nr (...) do nr (...) oraz od nr (...) do nr (...) ((...) wystawione w dniu 22 marca 2013 r.) za okres należności od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku. Na mocy wystawionych tytułów wykonawczych ZUS do dokonał zajęcia rachunku bankowego w (...) S.A. w K.. Pismem z dnia 9 kwietnia 2013 roku (...) S.A. udzielił ZUS informacji o braku środków na realizację zajęć oraz istniejącym zbiegu egzekucji administracyjnej z Naczelnikiem (...) US w S.. Postanowieniem z 29 maja 2013 roku Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. jako organ egzekucyjny umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie tytułów wykonawczych: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) z uwagi na bezskuteczność prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z 12 sierpnia 2014 roku Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. jako organ egzekucyjny umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie tytułów wykonawczych od nr (...) do nr (...) z uwagi na bezskuteczność prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego organ egzekucyjny stwierdził, że brak jest składników majątkowych spółki, mogących być przedmiotem egzekucji, a w postępowaniu egzekucyjnym nie uzyska się kwoty przewyższającej wydatki egzekucyjne.

W okresie od listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku spółka zalegała także z wypłatą wynagrodzeń dla pracowników.

Pismem z dnia 19 września 2013 roku M. B. został poinformowany przez (...) Oddział w S. o wszczęciu postępowania w przedmiocie stwierdzenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...). Organ rentowy zwrócił się jednocześnie o wskazanie mienia spółki i podanie, czy złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości spółki.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2013 roku Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w S. postawił M. B. zarzut, że będąc zobowiązany od dnia 1 grudnia 2012 roku do 23 stycznia 2013 roku i odpowiedzialny za prowadzenie spraw spółki, nie wpłacił na rachunek (...) Urzędu Skarbowego w S. zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w łącznej

wysokości 3.617 zł pobranych od łącznej kwoty dokonanych wypłat wynagrodzeń ze stosunków pracy i zasiłków z ubezpieczenia społecznego w listopadzie i w grudniu 2012 roku, tj. o wykroczenie skarbowe określone w art. 77 § 3 kks w zw. z art. 6 § 2 kks przy zastosowaniu art. 9 § 3 kks Postanowieniem z dnia 27 marca 2014 roku Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w S. umorzył dochodzenie w części dotyczącej popełnienia wyżej opisanego wykroczenia skarbowego przez M. B., wskazując, że w toku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, że pomimo, iż M. B. był w okresie od 30 listopada 2012 roku do 23 stycznia 2013 roku był jedyną osobą uprawnioną do reprezentacji spółki, to faktycznie spółką władał W. B..

W rezultacie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 roku Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w S. zmienił wydane w dniu 13 grudnia 2013 roku postanowienie o przedstawieniu zarzutów W. B. i zarzucił W. B., że w okresie od 21 maja 2008 roku do 30 listopada 2012 roku będąc jako prezes zarządu Spółki zobowiązany i odpowiedzialny za prowadzenie spraw gospodarczych spółki w tym również za odprowadzanie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych na rachunek właściwego urzędu skarbowego, a w okresie od 1 grudnia do 31 stycznia 2013 roku faktycznie zajmując się prowadzeniem spraw gospodarczych spółki - nie wpłacił na rachunek (...) Urzędu Skarbowego w S. zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w łącznej wysokości 17.560 zł pobranych od łącznej kwoty dokonanych wypłat wynagrodzeń ze stosunków pracy i zasiłków z ubezpieczenia społecznego w miesiącach od lutego do grudnia 2012 roku, tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks przy zastosowaniu art. 9 § 3 kks.

Decyzją z dnia 28 października 2014 roku (...) Oddział S. stwierdził, że W. B. jako członek zarządu (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. odpowiada solidarnie ze spółką całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dzień 28 października 2014 roku za okres od lipca 2009 roku do października 2012 roku w łącznej wysokości 1.434.628,12 zł. Na kwotę tą składa się należność główna w kwocie 963.911,52 zł, w tym: z tytułu składek na FUS w kwocie 676.960,97 zł plus koszty egzekucji ww. należności, z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 228.643,23 zł. plus koszty egzekucji ww. należności, z tytułu składek na FP i FGŚP w kwocie 58.307,32 zł plus koszty egzekucji ww. należności, a nadto odsetki za zwłokę zaległości podatkowych w łącznej kwocie 445.780,00 zł.

Decyzją z dnia 28 października 2014 roku (...) Oddział S. stwierdził, że A. F. jako członek zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. odpowiada solidarnie ze spółką całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dzień 28 października 2014 roku za okres od sierpnia 2013 roku do stycznia 2014 roku w łącznej wysokości 3.860,27 zł. Na kwotę tą składa się należność główna w kwocie 3. 555,27 zł, w tym: z tytułu składek na FUS w kwocie 2.686,53 zł, z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 654,04 zł, z tytułu składek na FP i FGŚP w kwocie 214,70 zł, a nadto odsetki za zwłokę zaległości podatkowych w łącznej kwocie 305,00 zł.

Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) złożył A. F. w dniu 14 kwietnia 2014 roku. Postanowieniem z dnia 23 marca 2015 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy (X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych) po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym wniosku dłużnika (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. ogłosił upadłość wymienionej spółki obejmującą likwidację majątku dłużnika. Wg ustaleń poczynionych przez ww. sąd, dłużnik posiadał zobowiązania w kwocie około 3.403.547,79 zł wobec ponad 100 wierzycieli, w tym największe zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek w łącznej kwocie 1.589.207,34 zł. Postanowieniem z dnia 31 lipca 2017 roku zakończone zostało postępowanie upadłościowe (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej. Wierzytelność ZUS wyliczona na łączną kwotę 1.501.237,35 zł została zaspokojona w kategorii II w wysokości 69,43 zł – 2,3132 %. Powyższa kwota została zaksięgowana na ubezpieczenie społeczne za sierpień 2013r. i pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonej decyzji.

Spółka (...) Sp. z o.o. została wykreślona z KRS z dniem 21 listopada 2017 roku. Spółka była trwale niewypłacalna od 16 marca 2010 roku. Wówczas przeterminowanie zobowiązań spółki przekroczyło 3 miesiące i zarazem ich skumulowana suma przekroczyła 10% sumy bilansowej. Z analizy przyrastania zobowiązań przeterminowanych w marcu 2010 roku wynika, że 10% sumy bilansowej wyznaczonej dla poszczególnych lat jako średnia sum bilansowych na początek i koniec roku została przekroczona po raz pierwszy w dniu 16 marca 2010 roku i stan przekroczenia utrzymywał się w następnych miesiącach i latach.

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji tj. na dzień 28 października 2014 roku z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zaległość spółki (...) za miesiące listopad 2012 roku i grudzień 2012 roku wynosiła łącznie 22.010,71 zł. Na kwotę tą składa się należność główna w kwocie 18.475,71 zł, w tym: z tytułu składek na FUS za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012 roku kwota 14.217,61 zł, z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012r. kwota 3.583,76 zł, z tytułu składek na FP i FGŚP za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012 roku kwota 674,34 zł, a nadto odsetki za zwłokę od zaległości za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012 roku naliczone od należności głównej na dzień 28 października 2014 roku w łącznej kwocie 3.535,00 zł.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecin pod sygnaturą VIU 340/15 toczy się postępowanie z odwołania W. B. (ojca ubezpieczonego) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 28 października 2014 roku o odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie M. B. okazało się nieuzasadnione. Wyjaśnił, że w rozpoznawanej sprawie niesporna była wysokość zadłużenia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz fakt, że prowadzona wobec spółki egzekucja okazała się bezskuteczna. Poza sporem była także data powstania niewypłacalności spółki (...). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził także wysokość zadłużenia oraz fakt niewypłacalności spółki od marca 2010 roku oraz bezskuteczność egzekucji. Nadto na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku pełnomocnik odwołującego oświadczył, iż nie kwestionuje ani wysokości zaległości składkowych, ani faktu bezskuteczności egzekucji, a jedynie fakt, że M. B. jest odpowiedzialny za powstanie zaległości w sporym okresie. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, rozważenia wymagała jedynie zasadność obciążenia odwołującego długami spółki w aspekcie przesłanek pozytywnych i negatywnych odpowiedzialności członka zarządu.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał treść przepisów art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) oraz art. 107 § 1 i art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz. U. 2012.749 ze zm.).

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie dokonane zostały w oparciu o zaoferowany przez strony i pozyskany przez Sąd Okręgowy z urzędu materiał dowodowy – w szczególności na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, w aktach ZUS, jak również dokumentacji znajdującej się w aktach Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. w sprawach IV K 963/12 oraz IV K 525/14, dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Szczecinie o sygnaturze VI U 340/15. Sąd pierwszej instancji ocenił dokumenty jako wiarygodne. Prymat wiarygodności przyznał także zeznaniom świadków, jednakże wyłącznie w takim zakresie w jakim pokrywały się ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadka E. R. i skarżącego M. B. w zakresie twierdzeń o nieprzyjęciu przez M. B. funkcji prezesa zarządu spółki (...). Zeznaniom świadka E. R. o tym, że po kilku dniach od powołania skarżącego do zarządu dowiedziała się, że M. B. nie wyraził na to zgody przeczą choćby fakty podpisania przez M. B. w dniu 8 marca 2013 r. wniosku o wpis nowego składu zarządu, załącznika do tego wniosku a także pisma z dnia 16 kwietnia 2013 r. Treść wymienionych dokumentów wskazuje na to, że skarżący doskonale znał zapisy uchwał podjętych w dniu 30 listopada 2012 r. nie kwestionował ich, a nawet jako prezes zarządu domagał się ich zrealizowania przez dokonanie odpowiednich zmian w rejestrze sądowym. Podpisane przez M. B. w dniach 8 marca 2013 r. oraz 16 kwietnia 2013 r. dokumenty potwierdzają wiarygodność zapisów zawartych w protokole Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 30 listopada 2012 r. Świadek E. R. nie potrafiła wskazać od kogo po kilku dniach od Zgromadzenia Wspólników jakie odbyło się 30 listopada 2012 r. powzięła informację o tym, że M. B. nie zgodził się na objęcie funkcji Prezesa zarządu ani żadnych okoliczności w jakich to nastąpiło. Nie umiała też wyjaśnić okoliczności w jakich doszło do podpisania przez skarżącego w marcu 2013 r. wniosku o wpis nowego zarządu ani podpisania pisma z kwietnia 2013 r. informującego o złożeniu takiego wniosku. Świadek zeznała, że rodzice M. B. na Zgromadzeniu w dniu 30 listopada 2012 r. informowali, że syn wyraził zgodę na objęcie funkcji Prezesa Zarządu oraz że nie było wówczas żadnych konfliktów między M. B. a jego ojcem.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z protokołów zeznań świadków słuchanych w toku postępowania karnoskarbowego, a także ze złożonych w toku tego procesu zeznań E. R., H. M., A. B. (2) rzeczywiście wynika, że M. B. nie zajmował się bieżącym zarządzaniem spółką. Oceniając te zeznania Sąd pierwszej instancji miał na uwadze krótki okres w jakim skarżący był Prezesem (od 30 listopada 2012 r. do 23 stycznia 2013 r.). W tak krótkim okresie wystarczającym do zapewnienia bieżącego funkcjonowania spółki była jej reprezentacja przez prokurenta E. R.. Niemniej jednak dokumenty składane do Krajowego Rejestru Sądowego podpisywał M. B. jako prezes zarządu.

Zeznania M. B. w zakresie w jakim twierdził, że nie wyrażał zgody na objęcie funkcji prezesa zarządu spółki (...) i funkcji tej nie wykonywał Sąd Okręgowy ocenił jako nielogiczne, niekonsekwentne, niespójne, a nadto pozostające w sprzeczności z dowodami w postaci dokumentów.

Zeznając w dniu 14 lutego 2014 roku w toku postępowania o popełnienie wykroczenia skarbowego M. B. wskazywał, że „nic mu nie jest wiadomo, aby został powołany uchwałą (...) spółki (...) z dnia 30 listopada 2012 roku do pełnienia funkcji prezesa zarządu”. Z protokołu przesłuchania wynika, że ubezpieczony wskazywał wówczas, że „żadnych czynności w imieniu tej spółki nigdy nie podejmował, żadnych dokumentów jako osoba upoważniona do reprezentowania tej spółki nie podpisywał (...) wyjątek stanowił jedynie podpis, który złożył do sądu rejestrowego w S. (...)”. Ubezpieczony wyjaśnił, iż podpis ten złożył z uwagi na to, że został poproszony o to przez ojca W. B.. W toku niniejszej sprawy na rozprawie w dniu 11 czerwca 2015 roku M. B. zeznał, że ojciec nie informował go o powołaniu do zarządu spółki (...). O powierzeniu mu funkcji Prezesa zarządu dowiedział się dopiero w toku sprawy o wykroczenie skarbowe. Zeznał nadto, że nigdy nie składał do KRS wniosków dotyczących spółki (...), ani żadnych innych dokumentów. Zeznaniami tym przeczą jednak choćby fakty podpisania w dniu 8 marca 2013 r. wniosku o wpis nowego składu zarządu, załącznika do tego wniosku oraz pisma z dnia 16 kwietnia 2013 r. Z treści tych dokumentów, jednoznacznie wynika bowiem, że podpisujący miał świadomość roli jaką przyjął na siebie w zarządzie spółki (...) i powołania na stanowisko Prezesa nie kwestionował. Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku po okazaniu dokumentów jakie zostały z jego podpisem złożone w Krajowym Rejestrze Sądowym M. B. przyznał, że odbywały się w domu rodzinnym rozmowy dotyczące objęcia przez niego funkcji Prezesa Zarządu spółki (...) wobec zakazu pełnienia tej funkcji przez W. B. oraz że „pod presją i na prośbę taty” podpisał dokumenty składane do KRS. Z kolei na rozprawie w dniu 14 maja 2019 roku skarżący ponownie zeznał, że przed wszczęciem postępowania o wykroczenie skarbowe nie wiedział, że jego ojciec nie może być Prezesem spółki. M. B. potwierdził, że zarówno na drukach KRS-Z3 i KRS-ZK widnieje jego podpis. Zaprzeczył jakoby widział wcześniej pismo z dnia 16 kwietnia 2013 roku. Jednocześnie przyznał, iż starał się ufać ojcu i dlatego podpisywał wymienione dokumenty. Stwierdził także, że ojciec go wykorzystał oraz że brał za namową ojca pożyczki „na słupa”. M. B. zeznał nadto, że dopiero od 2016 r. jest skłócony z ojcem na tle rozliczeń finansowych oraz że w 2017 r. wytoczył powództwo o ustalenie, że nie był prezesem spółki (...).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – w szczególności podpisane przez skarżącego dokumenty jednoznacznie wskazujące na fakt powołania go na prezesa zarządu, złożenie tych dokumentów do Krajowego Rejestru Sądowego, korelacja treści tych dokumentów z treścią protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 30 listopada 2012r., niewytoczenie powództwa o uznanie za nieważną uchwały o powołaniu do zarządu, a także przyznanie przez odwołującego, że czuje się wykorzystany w związku z tym, że uległ prośbom ojca i zgodził się na formalne pełnienie funkcji prezesa zarządu - potwierdzają fakt świadomego objęcia przez M. B. funkcji prezesa zarządu spółki (...), a tym samym prawidłowość ustaleń organu rentowego będących podstawą wydania zaskarżonej w sprawie decyzji. Powództwo o ustalenie, że M. B. nie pełnił funkcji członka zarządu w spółce (...) wpłynęło do Sądu dopiero w maju 2017 r. (a więc gdy skarżący był już skłócony z ojcem). Tymczasem postępowanie o wykroczenie skarbowe zarzucane M. B. jako prezesowi zarządu wszczęto jeszcze w 2013 r.

Sąd Okręgowy zważył, że wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego potwierdziły, że skarżący nie tylko zgodził się na objęcie funkcji prezesa spółki (...), ale i rolę tę pełnił składając wnioski o zmianę danych dotyczących składu zarządu w rejestrze przedsiębiorców. Podjęcie wymienionych działań i reprezentacji spółki wyklucza stwierdzenie, że skarżący działał pod wpływem groźby lub błędu. Z kolei oddanie przez M. B.

faktycznego prowadzenia spraw spółki osobie nieuprawnionej nie tylko nie pozwala na uwolnienie się przez zarządcę od odpowiedzialności za zobowiązania składkowe spółki, ale i uniemożliwia mu wykazanie jednej z przesłanek uwalniającej od odpowiedzialności przewidzianych w art. 116 Ordynacji podatkowej.

Z uwagi na oczywistą niewiarygodność zeznań skarżącego oraz świadka E. R. w zakresie przyjęcia i formalnego pełnienia przez M. B. funkcji prezesa zarządu spółki (...), zdaniem Sądu meriti, nie sposób było ustalić, że skarżący nie pełnił tej funkcji. Z treści protokołu Zgromadzenia Wspólników z dnia 30 listopada 2012r. wynika, że M. B. wyraził zgodę na objęcie powierzonej mu funkcji prezesa zarządu. Zapis ten potwierdzają podpisane przez skarżącego dokumenty złożone do Krajowego Rejestru Sądowego. Z zeznań złożonych przez skarżącego na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 r. wynika, że rozmawiał z ojcem o objęciu funkcji w związku z brakiem możliwości pełnienia obowiązków w zarządzie przez W. B.. Wnioski o zmianę danych w KRS oraz treść pisma z dnia 16 kwietnia 2013r. wskazują jednoznacznie, że skarżący znał treść uchwały o powołaniu go do zarządu oraz wyrażał chęć jej realizowania i pełnienia funkcji prezesa zarządu.

W dniu 17 kwietnia 2013 roku do Krajowego Rejestru S. wpłynął wniosek o zmianę wpisu w rejestrze przedsiębiorców spółki (...). Na wniosku i załączniku dotyczących wpisu do rejestru nowego członka zarządu M. B. figurował podpis skarżącego. Co więcej, do akt rejestrowych w dniu 18 kwietnia 2013 roku wpłynęło kolejne pismo podpisane przez M. B. o treści: „wypełniając Postanowienie Sądu z dnia 25.03.2013 r. w przedmiocie wykreślenia W. B. jako Prezesa Zarządu Spółki informuję, że w dniu 30.11.2012r. podjęta została uchwała wspólników w związku z rezygnacją W. B. ze sprawowania funkcji Prezesa Zarządu. Wobec zaistniałych faktów nie zachodzi potrzeba wykreślenia W. B. z urzędu. Zawiadamiam również, że do Sądu Rejestrowego został złożony wniosek o wpis nowego Prezesa Zarządu powołanego uchwałą wspólników. Z poważaniem – M. B..”. Z powyższych dowodów wynika zatem, iż ubezpieczony wiedział jaką funkcję powierzono mu uchwałą Zgromadzenia Wspólników i zgodził się ją wypełniać występując jako prezes zarządu z wnioskami do Krajowego Rejestru Sądowego.

Powyższe dowody, zdaniem Sądu pierwszej instancji, potwierdzają, że skarżący podjął się wykonywania funkcji prezesa zarządu, a tym samym stał się osobą odpowiedzialną za działalność spółki. Fakt, że w okresie formalnego pełnienia funkcji prezesa zarządu M. B. nie angażował się w bieżącą działalność spółki, godząc się na to, aby faktycznie spółką nadal zarządzał jego ojciec jest bez znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności skarżącego za zaległości składkowe spółki. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, by istniały jakiegokolwiek okoliczności, które rzeczywiście i obiektywnie uniemożliwiały skarżącemu uczestniczenie w czynnościach zarządzania sprawami spółki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że jego ustaleń nie mógł zmienić fakt umorzenia dochodzenia dotyczącego popełnienia przez M. B. wykroczenia skarbowego, skoro organ podatkowy uznał, iż M. B. był w okresie od 30 listopada 2012 roku do 23 stycznia 2013 roku jedyną osobą uprawnioną do reprezentacji spółki. Niemożność pociągnięcia skarżącego do odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe, nie stoi na przeszkodzie nałożeniu na byłego członka zarządu odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki. Inne są bowiem przesłanki odpowiedzialności karnoskarbowej oraz tej uregulowanej w art. 107 i 116 Ordynacji podatkowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że spółka (...) zalega wobec ZUS z płatnościami z tytułu składek, że zobowiązania te powstały w okresie kiedy odwołujący się pełnił funkcję członka zarządu spółki oraz, że egzekucja tych należności z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Skarżący nie zdołał przy tym udowodnić, by zachodziły jakiegokolwiek przesłanki wyłączające odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 490).

W wywiedzionej od powyższego wyroku apelacji M. B. podniósł zarzuty naruszenia:

1. art. 116 § 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, poprzez błędną wykładnię pojęcia „w czasie pełnienia obowiązków członka zarządu”, skutkującą odpowiedzialnością za zaległości składek do ZUS objęte skarżoną decyzją;

2. art. 233 k.p.c. czyli zasady swobodnej oceny dowodów poprzez:

- pominięcie dowodów, w szczególności zeznań świadków, zebranych w toku postępowania przez (...) Urzędem Skarbowym, a wskazujących na to, iż w okresie objętym skarżoną decyzją M. B. nie został wybrany do zarządu spółki;

- pominięcie całości akt KRS spółki (...) wskazujących, iż wniosek (...) do KRS z 31.12.2012 . nie zawierał wzmianki o zmianach w składzie zarządu;

- brak wskazania jakie dowody wskazują na niewiarygodność zeznań świadków i w jakim zakresie, a to było przyczyną uznania, iż M. B. przyjął propozycję objęcia funkcji w zarządzie spółki, w tym zakresie sąd pierwszej instancji naruszył też art. 231 k.p.c. nie wskazując, jakie fakty wskazują na faktyczną zgodę M. B. przyjęcia funkcji członka zarządu;

- pominięcie znaczenia dla ustalenia faktu pełnienia funkcji w zarządzie, faktu spóźnionego wniosku do KRS podpisanego przez apelującego;

- bezskuteczności tak złożonego oświadczenia woli w dacie złożenia wniosku.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniosł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości poprzez uchylenie poprzedzającej ten wyrok decyzji z 28 października 2014 r. oraz o zasądzenie od organu na rzecz apelującego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że pełnienie funkcji oznacza obowiązek organu, a następnie Sądu pierwszej instancji wykazania wykonywania funkcji członka zarządu. Z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, iż apelujący wyrażał w ogóle zgodę na objęcie funkcji członka zarządu. Nie podpisał on w imieniu spółki żadnego dokumentu, ani prywatnego, ani urzędowego. Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny, czyli bez wskazania dowodów przyjął, iż apelujący wyraził zgodę na objęcie funkcji członka zarządu. Zdaniem apelującego kwestia podpisu pod wnioskiem do KRS z 8 marca 2013 r. wymaga przede wszystkim wykazania, iż do tej daty faktycznie wyraził zgodę na pełnienie funkcji w zarządzie lub podejmował w okresie powstania zaległości podatkowej czynności faktyczne lub prawne z zakresu zarządu spółką. Sąd pominął konieczność przeprowadzenia ustaleń, czy wyrażona w ten sposób zgoda po upływie kilku miesięcy od dnia rzekomego skutecznego wyboru była wynikiem świadomego oświadczenia woli akceptującej jego wybór na członka zarządu, czy może była wynikiem działania pod wpływem błędu albo podpisu pod dokumentem in blanco. Obowiązkiem sądu była analiza całości pism składających się na wniosek do KRS o zmianie w składzie zarządu.

Zeznający w sprawie świadkowie zeznali, że M. B. był tylko kilka razy w okresie listopad – grudzień 2012 r. w pracy i tylko w celu naprawy problemów informatycznych. W toku zgromadzenia wspólników z 30.11.2012 r. nie ma go nawet na liście obecności i brak jest jego oświadczenia o zgodzie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka

na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy - między innymi - w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, ONSC 2008/6/55), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nadto nie zasługiwały na uwzględnienie zarówno zarzuty dotyczące naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów procedury tj. art. 233 § 1 k.p.c., jak również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej.

Przypomnieć należy, że w sprawie istotna była kwestia rozkładu ciężaru dowodowego; zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. Po stronie ubezpieczonego leżała bowiem powinność udowodnienia swoich twierdzeń z których wywodził skutki prawne co do faktów istotnych w sprawie. Zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje bowiem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008r., sygn. I UK 151/08, LEX nr 518057). W przypadku kwestionowania odwołaniem decyzji przez członka zarządu spółki, to on winien wykazać istnienie przesłanki uwalniającej od odpowiedzialności, bowiem na nim spoczywa ciężar dowodzenia braku odpowiedzialności. Niewątpliwie kwestia istnienia albo nieistnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej jest okolicznością zasadniczą, jednak z brzmienia tego przepisu wynika wyraźnie, iż ciężar dowodu spoczywa na członku zarządu (wyrok NSA z dnia 14 września 2005r., sygn. FSK 2062/04, LEX nr 173087). Porządkowo warto zauważyć, że również na gruncie art. 299 § 1 k.s.h. to członek zarządu spółki ma wykazać okoliczności zwalniające go z odpowiedzialności za długi względem wierzycieli spółki (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 321/12, OSP z 2014, nr 2., poz. 18). M. B. nie wykazał zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych, tj. uwalniających od odpowiedzialności za zobowiązania dłużnej spółki w myśl art. 116 ust 1 ustawy Ordynacja podatkowa.

Wywody apelacji sprowadzają się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do przyczyn, dla których uznał, że M. B. pełnił funkcję członka zarządu i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art. 233 § 2 k.p.c. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. W świetle ukształtowanej w praktyce i nauce wykładni normy art. 233 § 1 k.p.c. nie może oznaczać naruszenia zasad oceny dowodów jedynie to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. Ocena dowodów należy bowiem do zasadniczych kompetencji jurysdykcyjnych (władzy) sądu orzekającego i nawet sytuacja, w której z treści dowodu (materiału dowodowego) można wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie stanowi jeszcze o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. W orzecnictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc niewszechstronnej - pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając, względnie wskazać jakie dowody wskazujące na fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte. Podnoszony przez apelującego zarzut ma charakter wyłącznie polemiczny, będący wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez skarżącego części

zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, które w założeniu miały wykazać zasadność argumentacji M. B. wskazanej w uzasadnieniu apelacji.

Przede wszystkim, wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo wskazał, jakie dowody stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji wyjaśnił również szczegółowo, w jakim zakresie nie uznał za wiarygodne zeznań E. R. oraz M. B.. Szczegółowo wskazał te dowody, które w jego ocenie stanowiły podstawę do uznania zeznań wskazanych świadków za niewiarygodne. Również odnosząc się do zeznań pozostałych świadków Sąd Okręgowy wskazał, że nie dał im wiary w zakresie, w jakim nie pokrywały się ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. Sąd pierwszej instancji również wyczerpująco wskazał, jakie fakty wskazują na faktyczną zgodę M. B. przyjęcia funkcji członka zarządu. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji wskazał na podpisywane przez M. B. dokumenty, dokonał szczegółowej analizy zeznań składanych przez niego w toku postępowania o popełnienie wykroczenia skarbowego oraz w toku niniejszego procesu wraz ze wskazaniem ich rozbieżności. Wskazał jakie dokumenty przeczą twierdzeniom M. B. o tym, że nie był informowany o powołaniu do zarządu spółki (...).

Odnosząc się do zarzutów dotyczących błędnego uznania, iż odwołujący się jako członek zarządu ponosi odpowiedzialność zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przypomnieć należy, że kształtujący odpowiedzialność członków zarządu spółki kapitałowej za jej zaległości podatkowe i składkowe przepis art. 116 Ordynacji podatkowej, określa ramy normatywne osobistej odpowiedzialności członka zarządu spółki kapitałowej za składki ubezpieczeniowe, których spółka ta nie uregulowała. Przepis ten stanowi źródło samoistnych roszczeń wynikających z nałożenia na członków zarządu spółki z o.o. odpowiedzialności za zobowiązania spółki o charakterze publicznoprawnym. Odpowiedzialność ta, jako uzależniona od istnienia zobowiązania publicznoprawnego, ma charakter akcesoryjny i następczy, gdyż nie może powstać bez uprzedniego powstania obowiązku w stosunku do pierwotnego dłużnika. Jest to także odpowiedzialność subsydiarna (posiłkowa), biorąc pod uwagę, że wierzyciel podatkowy (składkowy) nie ma swobody w kolejności zgłaszania roszczenia do podatnika lub osoby trzeciej, lecz w pierwszej kolejności musi dochodzić należności od podatnika. Powołany przepis art. 116 § 1 O.p., stanowiący materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, określa dwie pozytywne i trzy negatywne przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki kapitałowej za jej zobowiązania publicznoprawne powstałe w czasie pełnienia przez nich funkcji w zarządzie spółki. Przesłanki pozytywne tej odpowiedzialności, których zaistnienie wykazać musi Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to: bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko samej spółce oraz powstanie zobowiązania podatkowego (składkowego), które przerodziło się

w zaległość podatkową (składkową) w czasie pełnienia przez daną osobę obowiązków członka zarządu spółki. Obie przesłanki winna być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przenoszącej odpowiedzialność na osobę trzecią. Zatem powstanie po stronie osoby trzeciej odpowiedzialności za zaległości składkowe jest uzależnione od czynności organu rentowego, który obciąża wykazanie istnienia ww. przesłanek, bowiem ich udowodnienie jest warunkiem wydania decyzji, mającej charakter konstytutywny i stanowiącej źródło odpowiedzialności osoby trzeciej za zobowiązania podatkowe (składkowe) spółki.

Natomiast przesłanki negatywne tej odpowiedzialności zdefiniowane zostały następująco: wykazanie, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowania układowe) albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez winy członka zarządu, jak również wskazanie mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości spółki w znacznej mierze. Tak jak na organie rentowym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności pozytywnych, członek zarządu – aby uwolnić się od odpowiedzialności – powinien wykazać którąkolwiek z okoliczności negatywnych wskazanych powyżej.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował wszystkie omówione powyżej normy prawne.

O ile M. B. nie kwestionował istnienia oraz wysokości zadłużenia względem ZUS, jak również nie kwestionował tego, że egzekucja z majątku spółki była bezskuteczna, o tyle w toku niniejszego procesu skupił się na wykazaniu, że nie wyrażał zgody na objęcie stanowiska prezesa zarządu, jak również faktycznie nie prowadził spraw spółki.

Podnoszony przez odwołującego argument, że faktycznie nie zarządzał spółą, przemawia wyłącznie na jego niekorzyść. Mając bowiem świadomość pozorności swoich uprawnień kierowniczych w spółce, które przekazano mu z racji tego, że dotychczasowy prezes spółki – ojciec odwołującego nie mógł sprawować tej funkcji – odwołujący mógł i powinien podjąć odpowiednie działania zmierzające do uregulowania zobowiązań spółki, a przy braku majątku spółki, który by na to pozwalał, winien podjąć odpowiednie działania ukierunkowane na złożenie wniosku o upadłość spółki. W świetle zaprezentowanych przez Sąd Okręgowy rozważań, argumentacja przedstawiona przez M. B., iż nie miał wpływu na działalność spółki, bowiem nie zgadzał się na pełnienie funkcji prezesa spółki, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który Sąd Apelacyjny w pełni podziela, charakter prawny funkcji członka zarządu oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających (obowiązek wykonywania powierzonych zadań), ale też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki (...) Inną natomiast kwestią jest to, czy brak możliwości faktycznego zarządzania spółką uznany może być za przesłankę uwalniającą członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości składkowe. Co do zasady, na tak postawione pytanie można odpowiedzieć pozytywnie. W istocie jednak zasadnicze znaczenie będzie miała przyczyna, dla której członek zarządu w okresie, w którym powstała zaległość składkowa, ograniczał się do biernego piastowania funkcji w organie. Wina członka zarządu spółki prawa handlowego w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości powinna być oceniana według kryteriów prawa handlowego, czyli według miary podwyższonej staranności oczekiwanej od osoby pełniącej funkcje organu osoby prawnej prowadzącej działalność gospodarczą, miary staranności uwzględniającej pewne (podwyższone) ryzyko (gospodarcze) związane z prowadzeniem tej działalności. Osoba, która (bez przymusu, groźby lub podstęp) wyraziła zgodę na powołanie do zarządu spółki ze świadomością, że pełnić będzie jedynie rolę „figuranta”, a następnie godziła się na taki stan rzeczy, w pełni ponosi ryzyko działalności tej spółki i odpowiedzialność za nietrafne przedsięwzięcia gospodarcze (...) W rezultacie świadome i dobrowolne oddanie faktycznego zarządzania spółką osobie spoza zarządu nie zwalnia członka zarządu ani z jego obowiązków wynikających z pełnienia funkcji w tym organie, ani od odpowiedzialności za ich niedopełnienie. Jednym z takich obowiązków jego monitorowanie zadłużenia spółki pozwalające na zgłoszenie w odpowiednim czasie wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego, co z kolei uwalnia go od odpowiedzialności za zaległości składkowe. Zatem w takim przypadku niezgłoszenie we właściwym czasie stosownego wniosku jest wynikiem zawinionego zaniechania obowiązków członka zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. II UK 174/10).

W niniejszej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które skutkowałyby pozbawieniem odwołującego dostępu do informacji dotyczących spółki. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, M. B. podpisywał dokumenty związane z działalnością spółki jako prezes zarządu: wniosek o wpis nowego składu zarządu z 8 marca 2013 r., załącznik do tego wniosku, pismo z 16 kwietnia 2013 r. W aktach sprawy znajduje się protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 30 listopada 2012 r., na którym uchwałą (...)powołano na Prezesa Zarządu M. B.. W protokole znajduje się zapis, że M. B. wyraził zgodę na objęcie tej funkcji. Twierdzenia odwołującego o tym, że rzekomo miał nie posiadać wiedzy o powołaniu go na członka zarządu, nie okazały się prawdziwe. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody, dla których tak właśnie należało ocenić te twierdzenia. Niemniej pokreślenia wymaga, że składane przez ubezpieczonego w toku niniejszej sprawy zeznania, jak również jego wyjaśnienia składane w toku sprawy o wykroczenie skarbowe, przeczą sobie wzajemnie. Ubezpieczony bowiem w toku niniejszej sprawy przyznał, że w domu rodzinnym odbywały się rozmowy dotyczące objęcia przez niego funkcji prezesa zarządu, nie kwestionował, że podpisał wskazywane wyżej dokumenty, bo starał się ufać ojcu.

W ocenie Sądu odwoławczego obecnie podnoszone przez ubezpieczonego twierdzenia stanowią jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za zobowiązania składkowe, jakie powstały w trakcie sprawowania przez M. B. funkcji

prezesa zarządu. Nieracjonalne jest działanie odwołującego, który dopiero po kilku latach od zakończenia pełnienia funkcji prezesa zarządu wytacza powództwo o ustalenie, że nie był prezesem spółki (...). Co więcej, zauważyć należy, że powództwo to zostało wytoczone dopiero w 2017 r., a odwołanie od zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji wpłynęło do sądu już w 2014 r. Zwlekanie tak długi czas z wytoczeniem powództwa jawi się jako działanie mające na celu jedynie próbę uwiarygodnienia stanowiska prezentowanego w niniejszej sprawie i wynika z konfliktu, jaki niewątpliwie obecnie istnieje między M. B. a jego ojcem W. B..

W wywiezionej apelacji M. B. jedynie wybiórczo – na potwierdzenie zaprezentowanej argumentacji – powołuje się na zeznania świadków. Jednakże nie wskazuje nawet, które dokładnie zeznania – jego zdaniem – stanowią potwierdzenie zaprezentowanego przez niego stanowiska. Apelujący całkowicie pomija te zeznania oraz te dowody, z których wynikają dla niego niekorzystne wnioski. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że brak podejmowania przez M. B. działań mających na celu zapewnienie mu rzeczywistego egzekwowania praw i realizacji obowiązków przypisanych mu z racji piastowanej funkcji, nie może stanowić okoliczności wyłączającej jego odpowiedzialność za zobowiązania składkowe spółki. Twierdzenia M. B. o tym, że nie miał on świadomości sprawowanej funkcji, są w całości bezzasadne. Odwołujący się miał świadomość, godząc się na objęcie funkcji prezesa zarządu, że funkcję tę będzie pełnił jedynie fikcyjnie, bowiem w dalszym ciągu o sprawach spółki decydował W. B.. Okoliczność ta natomiast w żaden sposób nie może stanowić wyłączenia jego odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Decydując się na oddanie faktycznego kierownictwa i decydowania o sprawach spółki innej osobie, M. B. powinien mieć świadomość, że mogą z tego wynikać negatywne dla niego konsekwencje. Decydując się na objęcie funkcji prezesa w spółce (...) powinien mieć świadomość praw i obowiązków, jakie wiążą się z zajmowaniem stanowisk kierowniczych w spółce.

Apelujący wskazywał także, że pominięty został fakt bardzo spóźnionego wniosku do KRS podpisanego przez apelującego. Wskazać jednak należy, że w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalając wniosek o zmianę wpisu w rejestrze przedsiębiorców stwierdził, że mandat M. B. wygasł, a zatem nie ma on uprawnień do reprezentowania spółki. Okoliczność ta spowodowana była uprawomocnieniem się wyroku skazującego w stosunku do M. B. w dniu 15 stycznia 2013 r. Wobec czego niewątpliwie wniosek składany po tej dacie, a podpisany przez M. B., nie mógł stanowić podstawy wpisu, skoro po tej dacie odwołujący nie mógł pełnić funkcji prezesa zarządu. Niemniej nie można pomijać okoliczności, że zaskarżona decyzja dotyczy zaległości składkowych za okres od listopada 2012 roku do grudnia 2012 r. W tym okresie natomiast nie było prawnych przeszkód do tego, aby M. B. mógł sprawować funkcję prezesa zarządu spółki.

Apelujący wskazywał także, że pominięte zostały dowody, w szczególności zeznania świadków, zebrane w toku postępowania przed (...) Urzędem Skarbowym, które wskazywać miały na to, że w okresie objętym skarżoną decyzją M. B. nie został wybrany do zarządu spółki. Wskazać wobec tego należy, że w postępowaniu niniejszym Sąd pierwszej instancji nie był związany tymi ustaleniami. Zasadą postępowania dowodowego jest bowiem przeprowadzenie całego postępowania dowodowego przed sądem orzekającym (art. 235 k.p.c.), która wyraża się postulatem osobistego zetknięcia się składu orzekającego z materiałem dowodowym. W odniesieniu do osobowych źródeł dowodowych (zeznania świadków, stron) oznacza osobisty udział w ich przesłuchaniu. Odstąpienie od powyższej zasady winno mieć charakter wyjątku, który w niniejszej sprawie bez wątpienia nie miał miejsca. Sąd pierwszej instancji, kierując się powyższą zasadą, przeprowadził zatem wyczerpujące postępowanie dowodowe, przesłuchał świadków na okoliczności sporne w sprawie a zatem podniesiony zarzut okazał się bezzasadny.

W niniejszej sprawie M. B. nie kwestionował, że w ogóle nie złożył wniosku o upadłość. Nie wykazał także drugiej z przesłanek egzoneracyjnych, tj. nie wskazał mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości spółki w znacznej mierze. Natomiast organ rentowy zdołał wykazać, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją M. B. był członkiem zarządu spółki, jak również, że wszczęta przeciwko spółce egzekucja okazała się bezskuteczna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

W punkcie II. wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego stosując wynikającą z art. 98 k.p.c. regułę odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji M. B. w całości, winien on jako przegrywający spór zwrócić organowi rentowemu poniesione przez niego koszty postępowania przed sądem drugiej instancji. Organ rentowy przed sądem odwoławczym reprezentował profesjonalny pełnomocnik w osobie radcy prawnego, zatem należało zasądzić na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tytułem kosztów zastępstwa procesowego zwrot wynagrodzenia w kwocie 2700 zł ($3600 \text{ zł} \times 75\% = 2700 \text{ zł}$). Wysokość wynagrodzenia, z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, ustalona została na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.).

B. G. H. J. H.